

# ŚWIĘTO WINA

Przez trzy dni, 19–21 września, obchodzone w Krośnie Święto Wina Węgierskiego im. Roberta Wojciecha Portiusa. Imprezę zainaugurował wjazd na rynek ulicą Sienkiewicza wozu z beczkami wina. Nawiązano tym samym do dawnych tradycji handlu winem węgierskim. Święto uroczyste otworzyli prezydent Piotr Przytock i ambasador Republiki Węgierskiej w

Karpat, który na handlu winem dorobił się ogromnej fortuny. Tytuły "Honorowych Rycerzy

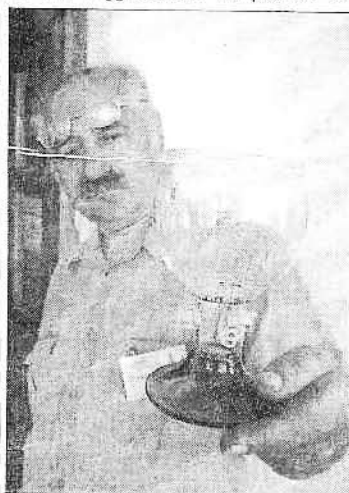


W sobotnie popołudnie na krośnieńskim rynku zaprezentował się między innymi zespół węgierski "Piroska" ...



... oraz winiarze z Egeru

Polsce Mihaly Dyor. Otwarcia towarzyszyło bicie dzwonu "Urban" ufundowanego przez Roberta Wojciecha Portiusa, mieszczanina krośnieńskiego, największego w XVII wieku importera i dystrybutora win węgierskich na północ od



Maciej Syrek ze specjalnym pucharem do wina

estrady prezentowały się zespoły folklorystyczne różnych regionów Węgier. Zorganizowana została aukcja wina i oryginalnych przedmiotów związanych z winem. Dochód ma zostać przeznaczony na budowę pomnika Portiusa w Krośnie. Specjalnie na tę okazję w Hucie Szkła Deco – Glass wykonano puchary według projektu Macieja Syrka, stylizowane na wizerunek szkła XVI-wiecznego do wina.

Świętu wina towarzyszyły dwie imprezy w Biurze Wystaw Artystycznych: promocja książki Beli Hamvasa "Filozofia wina", którą



**Prezydent Piotr Przytock:**  
*Bardzo zadowoleni byli z tej "pionierskiej" zorganizowanej po raz pierwszy, imprezy gościnie, którzy przybyli do naszego miasta. A gościliśmy wielu znawców tego tematu z różnych regionów Polski oraz z zagranicy. Ich odczucia są bardzo pozytywne. Podkreślali różnorodność promocji, począwszy od degustacji wyrobów winiarskich z różnych regionów Węgier, poprzez prezentacje sztuki, czy prezentacje historii produkcji wina. Myślimy, że to dobry sposób promocji kultury węgierskiej, między innymi poprzez promocję wspólnie ze stroną węgierską, ich wyrobów winiarskich, znanych w wielu krajach świata.*

prowadził poeta i pisarz Jan Tulik oraz otwarcie wystawy "Historia produkcji wina na Węgrzech". Zaproszeni goście mogli również wysłuchać wykładu na temat historii produkcji wina na Węgrzech.

W pierwszym dniu imprezy bilety wstępu po 5 złotych, bariery oraz ochroniarze dokładnie pilnujący, by nikt bez biletu nie dostał się na rynek, odstraszyły wiele osób. W sobotę i w niedzielę wstęp na rynek był już wolny, 5 złotych kosztowały natomiast dwie lampki wina.



Degustacja węgierskiego wina